

MARTA OSUCHOWSKA*

GŁOSA DO WYROKU SĄDU OKRĘGOWEGO W SZCZECINIE Z DNIA 26 MARCA 2010 ROKU (SYGN. I C 28/101)

TEZY GŁOSOWANEGO WYROKU

- „1. Sprawa o ochronę dobra osobistego to sprawa dotycząca konkretnej jednostki ludzkiej, która posiada pewne indywidualne cechy, i która zwraca się do sądu o ochronę swoich naruszonych dóbr osobistych. Nie jest to sprawa takiego czy innego ukształtowania stosunków między władzami publicznymi a kościołami czy związkami wyznaniowymi.
2. Skoro nauczanie religii w szkole publicznej nie jest aktem bezprawnym, to tym bardziej takim aktem nie będzie umieszczenie symbolu krzyża w budynku urzędu gminy.
3. Osoba dojrzała, aktywna życiowo i społecznie, o ukształtowanym światopoglądzie nie może twierdzić, iż sama symbolika krzyża chrześcijańskiego w przestrzeni publicznej narusza jej godność, pozbawia ją możliwości poszukiwania swoich dróg życiowych czy powoduje ograniczenia prowadzące do odczucia wykluczenia ze społeczności lokalnej.
4. Umieszczenie krzyża w pomieszczeniach Urzędu Miejskiego w Ś. nie było wynikiem wydania jakiegokolwiek aktu rangi prawa miejscowego, nie jest też przewidziane w jakimkolwiek akcie prawa powszechnie obowiązującego. Przyjąć należy, iż był to akt pewnej afirmacji religijnej osób umieszczających ten symbol,

* DR MARTA OSUCHOWSKA – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Prawa i Administracji.

¹ OSA 2012/4/90-111.

być może także akt odreagowania, na koncepcję państwa bezwyznaniowego lansowanego w sposób bardzo aktywny przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

GLOSA

Sąd Okręgowy w Szczecinie zajął stanowisko w kilku ważnych kwestiach istotnych dla ochrony prawa człowieka do wolności sumienia i wyznania, a także w zakresie konstytucyjnej zasady bezstronności światopoglądowej państwa. Przedmiotem niniejszej glosy jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na uzasadnienie sądu dotyczące symboliki religijnej w przestrzeni publicznej (art. 25 ust. 2 Konstytucji). Glosa nie odnosi się natomiast bezpośrednio do problematyki ochrony dobra osobistego, jakim jest w tym przypadku swoboda sumienia (art. 23 k.c.).

Zaprezentowany wyrok zasługuje na aprobatę. Sąd w przedmiotowym orzeczeniu słusznie bowiem zwrócił uwagę, że interpretacja pojęcia „bezstronność” w przypadku polskiego porządku konstytucyjnego nie oznacza obojętności. „Władza publiczna ma być neutralna, lecz neutralność ta ma mieć charakter życzliwy, tzn. władza publiczna ma zapewnić możliwość swobodnego wyznawania religii czy wyrażania światopoglądu, nie powinna również wartościować odmiennych zapatrywań religijnych czy światopoglądowych, czy żądać od obywateli wyboru takiej czy innej drogi życiowej”. Zatem przyjąć należy, iż neutralność w polskim porządku prawnym ma charakter otwarty². W doktrynie nie rozstrzygnięto istniejącego sporu pomiędzy pojęciami bezstronność i neutralność, a one same nie zostały dostatecznie wyjaśnione. Przyjmuje się jednak zasadniczo, że neutralność znamionuje niezaangażowanego obserwatora, który powstrzymuje się od ingerencji w stosunki wyznaniowe, z kolei bezstronność jest cechą sprawiedliwego i pozbawionego uprzedzeń arbitra rozstrzygającego konflikt zaistniały pomiędzy stronami. Wykładnia terminu „bezstronność” w opozycji do neutralności mogłaby więc przyznawać władzom publicznym kompetencję do wyrażania wiążącego stanowiska w kwestiach religijnych, filozoficznych i światopoglądowych, co byłoby

² Zob. J. K r u k o w s k i, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, s. 62; t e n ż e, *Konstytucyjny system relacji między Państwem a Kościołem katolickim oraz innymi Kościołami i związkami wyznaniowymi*, w: *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, Lublin 2000, s. 107. W *Słowniku współczesnego języka polskiego* (Warszawa 2001) bezstronność i neutralność są używane jako synonimy. Doprecyzowanie ich i rozróżnienie na gruncie konstytucyjnym wynika z przyjętego założenia zapewniającego swobodę wyrażania przekonań religijnych, filozoficznych i światopoglądowych w życiu publicznym, co pozwala na określenie neutralności w znaczeniu otwartym; zob. szerzej: P. S o b c z y k, *Kilka uwag o bezstronności władz publicznych na kanwie wniosku o usunięcie krzyża z sali posiedzeń Sejmu RP*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2012, T. 15, s. 144–145.

trudne do pogodzenia z wartościami realizowanymi przez demokratyczne państwo prawne, respektujące pluralizm społeczny, w tym religijny i światopoglądowy³.

Tym samym nie można w powyższej sytuacji zastosować przepisów regulujących postępowanie w zakresie naruszenia dóbr osobistych jednostki (art. 24 k.c.).

Stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd Okręgowy był następujący: powód zażądał nakazania pozwanej gminie usunięcia krzyża znajdującego się w sali konferencyjnej Rady Miejskiej oraz w pozostałych pomieszczeniach Urzędu Miejskiego. W uzasadnieniu podał, iż podlega presji religii w miejscu publicznym, co odbiera jako dyskryminację religijną godzącą w jego wolność wyznania, w tym przede wszystkim w wolność wyboru przynależności religijnej. Posługiwanie się symbolem religijnym w miejscach administracji publicznej, a tym bardziej jego użycie w taki sposób, uniemożliwia powodowi branie udziału w sesjach Rady w sposób neutralny i podejmowania swobodnie decyzji. Ekspozycja krucyfiksu oznacza dla powoda, że gmina opowiada się po stronie katolickiej i tym samym narusza podstawowe dobra konstytucyjne, tj. art. 25 Konstytucji. Używanie symboliki religijnej narusza zaś prawo powoda do równego traktowania przez władze publiczne, jako osoby o innym światopoglądzie religijnym.

Po rozpoznaniu na rozprawie, Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 26 marca 2010 roku oddalił powództwo. Z wyroku wynikają ważne rozstrzygnięcia. Po pierwsze, sąd wyraźnie oddzielił przysługujące jednostce prawa w zakresie jej wolności religijnej chronione zasadniczo przez sądy powszechne w trybie przewidzianym przez procedurę cywilną od instytucjonalnego zakresu relacji prawno-wyznaniowych, które wyrażają się w kształtowaniu stosunków między władzą publiczną (władzami publicznymi) a związkami wyznaniowymi. Należy zgodzić się z powyższym stwierdzeniem, dodając jednocześnie, że subiektywnie dokonywana nadinterpretacja w trybie wykładni rozszerzającej zakresu podmiotowego art. 25 ust. 2 Konstytucji prowadzić będzie do ograniczenia praw i wolności osób tworzących kolegialne organy władzy, niezależnie od szerokości ich działalności. Prawodawca wyraźnie wskazał podmiot, który zobowiązany jest do zachowania przedmiotowej bezstronności, tj. władze publiczne. Zatem nie można twierdzić, że bezstronne ma pozostawać państwo w rozumieniu struktury politycznej. Z kolei władze publiczne obejmują nie tylko władze państwowe *sensu stricto*, ale także samorządy terytorialne, pośród innych organów o tym charakterze. W głosowanym wyroku, sąd słusznie uznał, że w zakresie wniesionego powództwa nie należy rozpatrywać działań podejmowanych przez Radę Gminy, skądinąd stanowiącej organ władzy publicznej, w świetle ich bezstronności. Nie ma podstaw bowiem do tego, aby porównywać zagadnienia prawne niemające wspólnego uzasadnienia.

Po drugie, Sąd Okręgowy przywołał jako analogię do umieszczenia symbolu religijnego w budynku urzędu gminy, nauczanie religii w szkole publicznej.

³ Zob. W. Brzozowski, *Bezstronność*, w: *Leksykon prawa wyznaniowego*, red. A. Mezglewski, Warszawa 2014, s. 7–15.

Ten na pozór odmienny przykład znajduje swoje potwierdzenie w samej przyczynie tkwiącej u podstaw obu tych zachowań. Ich uzasadnieniem pozostaje przyjazne podejście państwa do zjawiska religijności wynikające z zasady bezstronności. Zgoda na nauczanie religii w szkole publicznej, zatem w przestrzeni publicznej, to również zezwolenie na wyrażanie przekonań religijnych w jednej z ich postaci. Zastrzeżenia budzić może jednak fakt, że przyzwolenie na nauczanie religii w publicznych placówkach edukacyjnych znajduje swoje uzasadnienie zarówno w Konstytucji (art. 53 ust. 4), jak i ustawie, a bezpośrednio wskazuje na budynek szkolny (sale lekcyjne) rozporządzenie⁴. Wymienione powyżej postawy prawne doprecyzowują wyłącznie kwestie formalne, tj. wymogi prowadzenia zajęć. Sama norma będąca podstawą do ich wprowadzenia opiera się wyłącznie na woli rodziców (opiekunów lub pełnoletnich uczniów), co stanowi także element realizacji przez nich wolności sumienia i wyznania. Trzeba ponadto zwrócić uwagę na fakt, że w orzeczeniu z 20 kwietnia 1993 roku Trybunał Konstytucyjny wykorzystał przepisy o wolności sumienia i wyznania, zawarte w art. 82 ust. 1 Konstytucji z 1952 roku, jako wzorzec kontroli konstytucyjnej przepisów o obecności krzyża w szkołach publicznych. Doszedł wówczas do konkluzji, że zgodny z tym wzorcem jest przepis § 12 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 14 lutego 1992 roku w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, zgodnie z którym w pomieszczeniach szkolnych może być umieszczony krzyż⁵. W przypadku umieszczania symboli religijnych w budynku urzędu gminy (czy też analogicznie w pomieszczeniu, które przeznaczone jest na potrzeby szeroko pojętej władzy publicznej), brak jest podstaw prawnych wyraźnie na to zezwalających. Nie ma również zakazów, które uniemożliwiałyby dokonania takiego aktu. Możliwość taka wynika natomiast z zastosowania prawa do uzewnętrzniania przekonań religijnych osób pracujących we wskazanym budynku. Różnica pomiędzy podanymi przez sąd przykładami dotyczy zatem nie źródła tego prawa, a warunków formalnych korzystania z niego. Jak zauważono w doktrynie, pierwiastek religijny czy światopoglądowy może być obecny we wszystkich dziedzinach życia publicznego, nawet w funkcjonowaniu władzy publicznej, ale wówczas może powodować on wśród części społeczeństwa przyjmowanie błędnego założenia o funkcjonowaniu konfesyjnego modelu państwa, tak jak w opracowywanym przypadku⁶. Sam symbol religijny obecny w przestrzeni publicznej nie przesądza jednak o tym, czy państwo jest krajem wyznaniowym, czy też nie.

⁴ Ustawa z 07.09.1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn. Dz. U. 2004 Nr 256, poz. 2572); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14.04.1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. 1992 Nr 36, poz. 155 ze zm.)

⁵ Sygn. akt U 12/92, OTK 1993/1/9.

⁶ Por. R. Małajny, *Regulacja kwestii konfesyjnych w Konstytucji III RP. Refleksje krytyczne, w: Ze sztandarem prawa przez świat. Księga dedykowana Profesorowi Wieńczysławowi Józefowi Wagnierowi von Igelgrund z okazji 85-lecia urodzin*, red. R. Tokarczyk, K. Motyka, Kraków 2002.

Po trzecie, Sąd Okręgowy stwierdził, że sama symbolika krzyża w przestrzeni publicznej nie może naruszać godności, ograniczać lub też powodować wykluczenia społecznego, zwłaszcza w przypadku dojrzałej osoby posiadającej ukształtowany światopogląd. Samo zawieszenie symboli religijnych w siedzibach organów władzy publicznej nie ma żadnego wpływu na wolność sumienia i religii poszczególnych obywateli, zwłaszcza że krzyż jest „uniwersalnym już symbolem poświęcenia dla dobra innych”⁷. Fakt zawieszenia symbolu religijnego w budynku władzy publicznej nie jest wystarczający do przyjęcia naruszenia swobody sumienia, a symbol krzyża w sali obrad Rady Miasta, jako jednostki samorządu terytorialnego, nie ogranicza swobody myśli, ich wyrażania i dialogu światopoglądowego między jednostkami bądź zbiorowościami. Odniesć należy się również do poglądu, który wskazuje, że krzyż w polskiej przestrzeni publicznej (podobnie jak w europejskiej) nie jest wyłącznie symbolem religijnym, a jego powiązanie z tradycją i kulturą odgrywa istotne znaczenie z punktu widzenia zachowania i podtrzymywania tożsamości narodowej. Z tej perspektywy krzyż jest uosobieniem pozytywnych wartości, którym ma służyć państwo. Wyróżnić można zatem jego podwójne znaczenie: religijne i jako element tradycji. Znajduje to odzwierciedlenie także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który uznaje krzyż przede wszystkim za symbol religijny, ale dopuszcza także możliwość identyfikacji innego znaczenia aniżeli religijne⁸. W Polsce krzyż ma znaczenie nie tylko religijne związane z symboliką chrześcijańską, ale także patriotyczne, jako znak tożsamości narodowej obejmującej tradycję i kulturę⁹. Jest zatem znakiem religijnym i symbolem wartości niezwiązanych z przekonaniami religijnymi, ale współtworzących aksjologię narodową ze względu na konteksty historyczne.

Po czwarte, Sąd Okręgowy potwierdził, że umieszczanie krzyża w miejscach publicznych, pomimo że nie jest przewidziane w jakimkolwiek akcie prawa powszechnie obowiązującego, to powinno być traktowane jako akt afirmacji religijnej osób, które taki symbol umieszczają. Ich motywacja nie musi być jednak wyłącznie religijna, gdyż pomimo, że krzyż zarówno w polskiej, jak i europejskiej przestrzeni społecznej funkcjonuje przede wszystkim jako symbol o charakterze religijnym, to niesie zarazem określoną treść o znaczeniu uniwersalnym i historycznym, a niekiedy nawet patriotycznym. W przypadku Polski, na co powołuje się także sąd, powiązać należy to z okresem Polski Rzeczypospolitej Ludowej, kiedy to krzyż symbolizował także dążenia do odzyskania wolności i niezależności przez naród, ale także był wyrazem opozycji w stosunku do antyreligijnej polityki ówczesnych władz.

⁷ L. Wiśniewski, *Głosa do wyroku s. apel. z dnia 28 października 1998 r., sygn. akt I ACa 612/98*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 3, s. 105.

⁸ W doktrynie polskiej odnaleźć można poglądy zarówno aprobujące, jak i zdania krytyczne, zob. glosy M. Pietrzaka i L. Wiśniewskiego, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 3, s. 105 i nn.

⁹ Por. J. Baldock, *Symbolika chrześcijańska*, Poznań 1994, s. 118 i nn.; TK w uzasadnieniu wyroku z 24.11.2010 r. w sprawie o sygn. akt K 32/09.

W polskim prawie brak normy odnoszącej się wprost do obecności symboli religijnych w przestrzeni publicznej. Jako pomocnicze narzędzie w tym względzie, które może służyć właściwej interpretacji, jest dorobek judykatury. Należy jednak podkreślić, że w zakresie omawianego problemu brakuje utrwalonej linii orzeczniczej. Orzeczeniem odnoszącym się do podobnej sytuacji faktycznej jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 roku 1998 roku¹⁰, wydany na skutek powództwa mieszkańca miasta w sprawie umieszczenia krzyża w budynku Rady Miejskiej. Sąd nie przychylił się do twierdzenia powoda uznającego, że obecność krzyża w takim miejscu narusza jego swobodę sumienia, stwierdzając, że sam fakt zawieszenia symbolu religijnego w budynku władzy publicznej nie jest wystarczający dla przyjęcia naruszenia swobody sumienia. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, nawiązał do uniwersalnej symboliki krzyża. Odwołał się ponadto do ustaleń sądu I instancji, który stwierdził, że zawieszenie krzyża nie nosi w tym wypadku cech bezprawności. Określona przepisem art. 25 ust. 2 Konstytucji bezstronność światopoglądowa, religijna i filozoficzna władzy publicznej odnosi się do wykonywania funkcji władczej poprzez stanowienie i stosowanie prawa w ramach swego imperium. Nie odnosi się to natomiast do wystroju wnętrza pomieszczeń organów kolegialnych¹¹. Ze względu na wspomnianą doniosłość symbolu, jakim jest krzyż (zarówno religijny, jak i pozareligijny), a także konsekwencje jego umieszczenia w przestrzeni publicznej, nie można uznać, że jest to jedynie element wystroju wnętrza, czyli kwestia należąca do sfery administrowania budynkiem. Przyjęcie takiego założenia umniejszeniem znaczenia omawianego symbolu oraz prowadziłoby do wniosku, że decyzja o jego zawieszeniu (a także zdjęciu) jest problemem technicznym pozostającym w gestii obsługi administracyjnej. W ten sam sposób, choć w formie mniej rozbudowanej, wypowiedział się Sąd Okręgowy w Szczecinie, który uznał, że krzyż zawieszony w pomieszczeniach budynku Urzędu Miejskiego ma przede wszystkim znaczenie symbolu religijnego, gdyż eliminacja pierwiastka religijnego mogłaby oznaczać sprowadzenie krzyża do roli przedmiotu stanowiącego wyposażenie wnętrza.

Głosowany wyrok przypomina i dookreśla konstytucyjną zasadę bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych. Podstawowy problem, który uzewnętrznia się przy dokonywaniu jej wykładni powiązany pozostaje natomiast z granicą słowa „bezstronność”, która w znaczeniu literalnym nie powinna budzić wątpliwości. Zbyt szeroka interpretacja polega w tym przypadku na przypisywaniu wspomnianej władzy swego rodzaju aktywności, której skutkiem miałyby być właśnie przekroczenie owej granicy. Zauważyć należy jednak, że działania mogące mieć taki charakter są przejawem korzystania z wolności sumienia i wyznania jednostki, w tym konkretnym przy-

¹⁰ Sygn. akt I ACa 612/98, OSA 1999, nr 6, poz. 26.

¹¹ M. Niedośpiał, *Glosa do wyroku s. apel. z dnia 28 października 1998 r., sygn. akt I ACa 612/98, OSA 2007, nr 7, poz. 6.*

kładzie osoby, która reprezentuje władzę publiczną, niezależnie czy indywidualnie, czy w formie kolegialnej. Zatem ewentualny spór mógłby być rozpatrywany na płaszczyźnie pomiędzy poszczególnymi jednostkami w zakresie granic realizacji ich własnego prawa do wolności religijnej. Czynnikiem, który wprowadza niepokój do powyżej relacji jest aspekt przestrzeni publicznej i teoretycznie silniejsza pozycja jednej ze stron, która wykorzystując ją, mogłaby spowodować ograniczenie w prawach drugiej osoby. Tutaj mówilibyśmy jednak o nadużyciu przez nią stanowiska/pozycji. W przypadku zagadnienia przekonań światopoglądowych osób sprawujących funkcje publiczne mamy do czynienia z potencjalnym konfliktem zasady neutralności światopoglądowej oraz normy przyznającej tym osobom wolność sumienia i wyznania. Kolidują one i powinna zostać rozstrzygnięta w sposób zapewniający maksymalny stopień ochrony wartości ustrojowych zabezpieczanych przez oba przepisy (art. 25 ust. 2 i art. 53 Konstytucji)¹². Norma zastosowana w art. 25 ust. 2 Konstytucji wymusza oddzielenie obowiązku nałożonego na władze publiczne od sfery wolności osoby sprawującej funkcję. Ustrojodawca nie wymaga jednak, by osoby sprawujące urzędy publiczne wyrzekały się swych własnych przekonań lub rezygnowały z brania udziału w praktykach religijnych. Nie powinny mimo to dawać im wyrazu w ramach piastowanej funkcji. W przypadku, gdy organy władzy publicznej wybierane są w wyborach demokratycznych, to ludzie je tworzący również posiadają określone przekonania religijne, światopoglądowe i filozoficzne, które stanowią przekrój społeczeństwa reprezentujący podobnie zróżnicowane poglądy. Pozostawanie członkiem tego rodzaju organów nie stanowi czynnika ograniczającego ich prawa pod kątem podmiotowym. Tym samym mają oni zatem prawo, podobnie jak każdy inny człowiek (art. 53 Konstytucji), do wyrażania przekonań, także na forum organu, który tworzą.

Bezstronność wyraża się w nie ingerowaniu władz, co w skrajnej postaci może przybrać postać nawet bezczynności. Wyłącznym podmiotem wpływającym na rzeczywistość pozostaje zatem człowiek, a skutek wywołuje podejmowana przez niego decyzja. Zadaniem władz jest zapewnienie swobody wyrażania światopoglądu w życiu publicznym, co nakłada obowiązek podejmowania działań nakierowanych bezpośrednio na ten cel. Wykluczona zatem będzie taka ingerencja, która spowodowałaby naruszenie także zasady równouprawnienia (art. 25 ust. 1 Konstytucji) poprzez zamierzone wspieranie jednego wybranego (lub też kilku) światopoglądu, co z kolei byłoby próbą realizacji nieistniejącej w tym względzie zasady równości. W odniesieniu do zasady bezstronności, za jej konsekwencję uznać należy to, że władze publiczne nie mogą okazywać swoich sympatii czy swojej dezaprobaty dla poszczególnych wyznań i reprezentujących je wspólnot, traktując je jednakową miarą. Konstytucyjna zasada bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych nie

¹² W. Brzozowski, *Bezstronność światopoglądowa władz publicznych w Konstytucji RP*, Warszawa 2011, s. 199.

wyklucza tym samym w ogóle możliwości zaangażowania się państwa na rzecz urzeczywistnienia wolności sumienia i religii oraz umożliwienia obywatelom zaspokajania ich potrzeb w sferze religijnej. Musi mieć ono jednak charakter pozytywny przy jednoczesnym zachowaniu zasad obiektywizmu i jednakowego traktowania wspólnot religijnych. Zasada ta nakazuje władzom publicznym zachowanie wobec wszystkich przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych równego dystansu; wyklucza ponadto okazywanie przez te nie swoich sympatii czy też dezaprobaty dla poszczególnych wyznań i reprezentujących je wspólnot¹³. W myśl natomiast „swobody wyrażania przekonań” wszyscy uczestnicy życia publicznego mają możliwość prezentowania swoich postulatów dotyczących poszanowania uznawanych przez nich wartości¹⁴. Ani bezstronność władz publicznych w sprawach przekonań, ani swoboda ich głoszenia w życiu publicznym nie mają jednak charakteru absolutnego. Wartości te powinny podlegać starannemu równoważeniu w procesie stosowania Konstytucji respektującego zasadę godności jednostki i godności władzy.

W głosowanym wyroku sąd przytoczył istotną w tym względzie analizę prawną powinności władz publicznych w stosunkach z kościołami i związkami wyznaniowymi, przedstawioną w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 roku (sygn. U 10/07, sprawa dotyczyła wliczania ocen z religii bądź etyki do średniej ocen ucznia), zgodnie z którą „bezstronność władz publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej nie może oznaczać faktycznej równości instytucjonalnej między Kościołem rzymskokatolickim, dominującym w społeczeństwie polskim pod względem liczby wyznawców, a innymi kościołami i związkami wyznaniowymi. [...] Oznacza natomiast, że dopuszczalna jest zmiana istniejącego status quo w sferze struktury wyznaniowej, jednakże bez ingerencji państwa, w sposób »naturalny«, w wyniku ewolucji struktury świadomości społecznej, przy istniejącej swobodzie przekonań religijnych czy światopoglądowych i swobodzie wyboru dokonywanego przez każdą jednostkę. Na władzach publicznych, w myśl art. 25 ust. 2 Konstytucji, spoczywa obowiązek zapewnienia każdemu swobody przekonań i swobody ich wyrażania w życiu publicznym, a także związanej z tym swobody podejmowania odpowiednich decyzji”. W kontekście problemu równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych w literaturze trafnie wskazano, że ustalenie podstaw dla usprawiedliwionych różnicowań prawnych tych podmiotów wynika nie tylko z odrębności ich doktryn czy form działania, ale także ze „różnicowania faktycznej liczby wyznawców i stopnia ugruntowania poszczególnych wspólnot w dziejach narodu i państwa”¹⁵.

¹³ Tamże, s. 7.

¹⁴ L. Garlicki, *Uwagi do art. 25, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 5, red. L. Garlicki, Warszawa 2007, s. 14.

¹⁵ Tamże, s. 12.

Zatem ingerencja władzy (w jakiegokolwiek postaci) nie tylko naruszyłaby w tym przypadku prawo jednostki, ale sam organ mógłby zostać posądzony o złamanie zasady bezstronności, równouprawnienia, a w niektórych sytuacjach również autonomii i niezależności związków wyznaniowych, gdyby starał się wprowadzić ideę równości za wszelką cenę.

Głosowany wyrok nie jest pierwszym i z pewnością nie ostatnim, który podejmuje zagadnienie symboliki religijnej w miejscach publicznych¹⁶. W toku złożonej apelacji od głosowanego wyroku, Sąd Apelacyjny w Szczecinie dnia 25 listopada 2010 roku oparł swój wyrok na zbieżnej argumentacji jak sąd niższego szczebla¹⁷. Należy upatrywać w tej sytuacji podobieństwa w kontekście dokonanego ponad dekadę wcześniej rozstrzygnięcia sądów w Łodzi dotyczącego obecności krzyża w szkole publicznej – Sąd Wojewódzki w Łodzi w wyroku z dnia 29 czerwca 1998 roku¹⁸ oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 października 1998 roku¹⁹. Z kolei obecność krzyża w sali posiedzeń Sejmu RP była przedmiotem głośniejszej dyskusji (również medialnej) z uwagi na grupę posłów na Sejm RP VII kadencji, która zwróciła się 9 listopada 2011 roku do Marszałka Sejmu o wydanie „zarządzenia nakazującego usunięcie krzyża łacińskiego, który znajduje się w sali posiedzeń Sejmu RP”. Przedstawione w tej sprawie ekspertyzy prawne wybitnych specjalistów nie pozostawiły wątpliwości co do tego, że obecność krzyża w sali posiedzeń Sejmu nie narusza zasady bezstronności światopoglądowej, filozoficznej czy też religijnej władz publicznych²⁰. Głos doktryny w tej kwestii uwzględniony został również przez judykaturę w dwóch wyrokach sądów warszawskich – Sąd

¹⁶ Bezstronność światopoglądowa władz publicznych rozpatrywana była także przez Trybunał Konstytucyjny: Wyrok TK z dnia 02.12.2009 r. (sygn. U 10/07) OTK-A 2009/11/163, zob. glosa krytyczna: K. B e m, *Glosa do wyroku TK z dnia 2 grudnia 2009 r.*, U 10/07 LEX/el., 2010; glosa: P. B o r e c k i, M. P i e t r z a k, *Glosa do wyroku TK z dnia 2 grudnia 2009 r.*, U 10/07, „PiP” 2010, nr 5, s. 18–31; glosa krytyczna: W. B r z o z o w s k i, *Glosa do wyroku TK z dnia 2 grudnia 2009 r.*, U 10/07, „Przegląd Sejmowy” 2010, nr 4(99), s. 196–205; zob. J. S z y m a n e k, *Trybunał Konstytucyjny wobec kwestii światopoglądowych (uwagi na marginesie sprawy U 10/07)*, „Studia Prawnicze” 2012, nr 1, s. 5–32; Wyrok TK z dnia 14.12.2009 r. (sygn. K 55/07) OTK-A 2009/11/167, glosa krytyczna: W. B r z o z o w s k i, *Glosa do wyroku TK z dnia 14 grudnia 2009 r.*, K 55/07, „PiP” 2010, nr 5, s. 126–131.

¹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego z 25.11.2010 r., sygn. akt I AC a 363/10 (niepubl.); M. Z a w i ś l a k, *Glosa do wyroku SA w Szczecinie z 25.11.2010 r. I AC a 363/10*, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2013, T. 5, s. 209–216.

¹⁸ Sygn. akt II C 2857/97.

¹⁹ Sygn. akt I AC a 612/98, OSA 1999, nr 6, poz. 26, OSA 1999/6/26, OSP 1999/10/177, OSAL 1998/2-3/26, Wokanda 1999/11/44.

²⁰ R. P i o t r o w s k i, *Opinia na temat wniosku dotyczącego wydania zarządzenia nakazującego usunięcie krzyża łacińskiego, znajdującego się w sali posiedzeń Sejmu RP*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2011, nr 4(32), s. 55–77; R. W i e r u s z e w s k i, *Opinia na temat wniosku Klubu Poselskiego Ruch Palikota o wydanie zarządzenia nakazującego usunięcie krzyża łacińskiego, znajdującego się w sali posiedzeń Sejmu RP*, tamże, s. 78–87; D. D u d e k, P. S t a n i s z, *Opinia prawna w sprawie wniosku grupy posłów o usunięcie krzyża z sali posiedzeń plenarnych Sejmu RP*, tamże,

Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 14 stycznia 2013 roku²¹ oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 grudnia 2013 roku²².

W sytuacji braku zmiany podstaw materialnych, a przede wszystkim art. 25 ust. 2 Konstytucji, trudno będzie uzasadnić jakiegokolwiek inne stanowisko sądownictwa polskiego. Powoływanie się przy tym na prawa jednostki w charakterze dóbr osobistych, niezależnie od subiektywnej oceny stopnia ich pogwałcenia, także nie będzie stanowiło kryterium oceny naruszenia konstytucyjnej zasady bezstronności władz publicznych.

Dodatkowym argumentem w tym przypadku jest ponadto orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a zwłaszcza wyrok Wielkiej Izby w sprawie *Lautsi v. Włochy*²³. Także prawo międzynarodowe nie narzuca państwom sposobu regulacji obecności symboli religijnych w przestrzeni publicznej. Wymaga ono jedynie, aby stosowne regulacje nie były dyskryminacyjne i nie miały charakteru arbitralnego oraz wynikały z obowiązującego prawa. Prawo polskie, zarówno na poziomie konstytucyjnym, jak i ustawowym, wymaga przestrzegania zasady bezstronności w kwestiach światopoglądowych i wyznaniowych oraz zakazuje stosowania dyskryminacji na tym tle. Nie ma zarazem prawnej regulacji odnoszącej się do eksponowania symboli religijnych w budynkach publicznych²⁴.

Bezstronność w kontekście art. 25 ust. 2 Konstytucji nie oznacza możliwości wyrażania wyłącznie bezwyznaniowości. Takie rozumowanie prowadziłyby bowiem do całkowitego eliminowania przekonań religijnych ze sfery publicznej, poza przekonania agnostycznymi i ateistycznymi. W ten sposób rozumiana jako bezwyznaniowość w aspekcie negatywnym oznacza ona nakaz powstrzymania się od uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych, ze względu na przekonania innych osób²⁵. Zatem uwzględnić należy zasadę życzliwego zainteresowania w tym przypadku, co przejawia się np. ustawowym uregulowaniem stosunków z niektórymi związkami wyznaniowymi czy kościołami, jak umowa konkordatowa z Kościołem.

W konkluzji należy stwierdzić, iż w głosowanym wyroku sąd przyjął, iż z przepisów art. 25 ust. 2 Konstytucji nie wynika zakaz umieszczania symboli religijnych w przestrzeni publicznej, w tym w szczególności w urzędach.

s. 88–104; L. Morawski, *Opinia w sprawie wniosku grupy posłów o wydanie zarządzenia nakazującego usunięcie krzyża łacińskiego znajdującego się w sali posiedzeń Sejmu RP*, tamże, s. 105–112.

²¹ Sygn. akt I C 716/12.

²² Sygn. akt I ACa 608/13.

²³ Wyrok ETPC z dnia 3 listopada 2009 r., skarga nr 30814/06, w: M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2009*, Warszawa 2010, s. 358.

²⁴ R. Małajny, *Neutralność a bezstronność światopoglądowa państwa (uwagi na tle polskiej praktyki konstytucyjnej po 1989 r.)*, w: *Bezstronność religijna, światopoglądowa i filozoficzna władz Rzeczypospolitej Polskiej*, red. T.J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 72.

²⁵ Zob. M. Piechowiak, *Negatywna wolność religijna i przekonania sekularystyczne w świetle sprawy Lautsi przeciwko Włochom*, „Przegląd Sejmowy” 2011, nr 5, s. 66–67. Por. W. Brzozowski, *Glosa do Wyroku Wielkiej Izby z 18.03.2011 w sprawie Lautsi v. Włochy*, nr skargi 30814/06, „Państwo i Prawo” 2011, nr 11, s. 121–126.

Jak trafnie wykazał w swojej analizie J. Weiler, w kwestii obecności symboli religijnych w obiektach publicznych nie istnieje nic takiego, jak neutralny punkt widzenia. Jeśli bowiem krzyż wisi, to przyjmujemy stanowisko wierzących, jeśli zaś zostanie zdjęty, to wbrew przekonaniu wnioskodawców nie jesteśmy bezstronni, lecz opowiadamy się za punktem widzenia niewierzącej mniejszości. Zdjęcie krzyża byłoby więc nieuzasadnionym uprzywilejowaniem i promowaniem światopoglądu osób niewierzących²⁶.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że tezy postawione w glosowanym wyroku są jak najbardziej słuszne i znajdują uzasadnienie zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, ale przede wszystkim odpowiadają standardom demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady przyjaznego państwa świeckiego.

Streszczenie

Glosowany wyrok zapadł w sporze dotyczącym umieszczania symboli religijnych w miejscach publicznych. Przedmiotem niniejszej glosy jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na uzasadnienie sądu dotyczące symboliki religijnej w przestrzeni publicznej, ze szczególnym uwzględnieniem budynków władzy publicznej. Sąd zwrócił uwagę, że interpretacja pojęcia „bezstronność” w przypadku polskiego porządku konstytucyjnego nie oznacza obojętności. Brak dostatecznego wyjaśnienia pojęć i rozstrzygnięcia istniejącego sporu pomiędzy bezstronnością i neutralnością, powoduje przyjęcie otwartego charakteru pojęcia neutralności w polskim porządku prawnym. W przypadku umieszczania symboli religijnych w budynku urzędu gminy, brak jest podstaw prawnych wprost na to zezwalających. Nie ma także zakazów, które uniemożliwiłyby takiego dokonania. Możliwość ta wynika z zastosowania prawa do uzewnętrzniania przekonań religijnych osób pracujących we wskazanym budynku. Z kolei, sama symbolika krzyża w przestrzeni publicznej nie może naruszać godności, ograniczać albo powodować wykluczenia społecznego w przypadku dojrzałej osoby posiadającej ukształtowany światopogląd. Dlatego samo zawieszenie symboli religijnych w siedzibach organów władzy publicznej nie ma żadnego wpływu na wolność sumienia i religii poszczególnych obywateli. W glosowanym

²⁶ J. Weiler, *Państwo i naród, kościół, meczet, synagoga – nieunikniona debata*, „Forum Prawnicze” 2010, nr 3.

wyroku sąd przyjął, iż z przepisów art. 25 ust. 2 Konstytucji nie wynika zakaz umieszczania symboli religijnych w przestrzeni publicznej, w tym w szczególności w urzędach.

Słowa kluczowe: bezstronność, neutralność, sumienie, wyznanie, symbol, krzyż

GLOSS TO THE VERDICT OF DISTRICT COURT IN SZCZECIN
OF 26 MARCH 2010 (ACT CALL NO. I C 28/101)

S u m m a r y

The verdict has been voted on in a dispute concerning the placing of religious symbols in public places. The subject of this gloss is to draw attention to the reasons of the court concerning the religious symbolism in the public space, with a particular focus on buildings of public authority. The court noted that the interpretation of the concept of “impartiality” in the case of Polish constitutional order does not mean indifference. The existing dispute between meaning of “impartiality” and “neutrality” is not adequate resolved. This results in the adoption of the open nature of the concept of neutrality in the Polish legal system. When placing religious symbols in the municipal office building, there is no legal basis for it directly allow. There is also no prohibitions that prevent such developments. This is due to the application of the right to manifest religious beliefs of people working in the indicated building. In turn, the symbolism of the cross in a public space can not violate the dignity, or can not restrict or cause of social exclusion of a mature person holding a worldview. Therefore, religious symbols hanging out at the premises of public authorities, in itself, does not affect the freedom of religion and conscience of individual citizens. The court in Szczecin held that the provisions of art. 25.2 of the Polish Constitution does not prohibit the placing of religious symbols in public spaces, in particular in the offices.

Keywords: impartiality, neutrality, conscience, religion, symbol, the cross